

Serdecznie zapraszamy na wernisaż wystawy malarstwa Renaty Łempickiej, który odbędzie się 7 września 2018 roku o godzinie 18:00 w Centrum Kultury Euroregionu Stara Rzeźnia. Wystawa potrwa do 24 września 2018. Z artystką przed wystawą rozmawiał Michał Kaczmarek

Jakich wrażeń i prac możemy spodziewać się po wystawie, którą będzie można zobaczyć na Łasztowni?

Na wystawie zostaną zaprezentowane pełne energii, ekspresji i koloru prace inspirowane energią żywiołów, cykl „Muzyczne inspiracje”, obrazy nawiązujące do legendarnego Kwiatu Paproci oraz obrazy, które powstały podczas czerwcowego pleneru w uroczym, średniowiecznym włoskim miasteczku Castell'Arquato. Na Łasztowni będzie można zobaczyć prace, które powstały w ciągu ostatnich dwóch lat i będą po raz pierwszy pokazane na wystawie w Szczecinie.

Pani twórczość to zarówno abstrakcje jak i impresje oraz pejzaże – czego jest więcej i od czego zależy cykl twórczy? Czy jest tak, że czasem artysta czuje, że czas na abstrakcje, a czasem na malowanie impresji?

Więcej jest prac z pogranicza snu i fantazji, inspirowanych muzyką, energią kosmosu, żywiołów. Fascynują mnie kolory, ich wzajemne połączenie i oddziaływanie na siebie, złudzenie optyczne jakie można za ich pomocą uzyskać na płaskim, białym kawałku płótna. Abstrakcja i ekspresyjne obrazy dają mi więcej wolności. Pejzaże maluję głównie na plenerach albo podczas podróży ale tak naprawdę cały czas eksperymentuję, uczę się czegoś nowego i szukam nowych środków wyrazu.

Pani wystawy można było zobaczyć m.in. w Filharmonii Szczecińskiej czy Urzędzie Wojewódzkim. Jak ważne jest dla twórcy prezentowanie swojej sztuki i spotkanie się z jej odbiorcami i słuchanie ich interpretacji?

Maluję przede wszystkim duże formaty. Potrzebuję przestrzeni żeby je pokazać. Dla mnie wystawa jest świętem, radością, chwilą, podczas której mogę podzielić się z odbiorcą fragmentem mojego barwnego świata, zaprosić do zbliżenia się do płótna i poczucia jego energii. Wystawa stwarza możliwość dialogu pomiędzy artystą i odbiorcą. Dla mnie bardzo cenne są wszelkie uwagi i interpretacje.

Czy są prace z którymi czuje się Pani szczególnie związana? To kwestia efektu końcowego czy może procesu twórczego?

Są takie prace. Myślę, że w moim przypadku bardziej chodzi o proces twórczy. Wpływ na moje odczucia może mieć jakiś szczególny moment, miejsce, w którym ta praca powstała, energia z tym związana oraz emocje. Najbardziej cenię sobie prace, które powstały spontanicznie, ekspresyjnie, niejako malowały się same, tak jakby moja ręka była tylko narzędziem.

Czy Szczecin jest miastem inspirującym dla artysty-malarza? Bardziej skłania do abstrakcji czy może do pejzaży?

Dla mnie Szczecin jest inspirujący jako zjawisko (jego światła nad wodą, podczas ciepłego letniego wieczoru, wspaniały koncert, motyl przelatujący nad głową w gorący, letni dzień, głośnie miejskie ptaki). Tworzę głównie w Szczecinie więc na pewno nasze miasto ma duży wpływ na to co powstaje na płótnie.

Dziękuję za rozmowę.

<http://mojalasztownia.pl/20141030/?p=19205>